

o ciągle ulepszenia i postawienie miasta w szeregu uzdrowisk krajowych.

Niedawno zawiązał się w Skolem „Sobór“. Towarzystwo to młode, ale dzisiaj już silne i w życiu towarzyskiem odgrywające wielką rolę. Ogdaj odbył się jego staraniem urządzony festyn, który udał się pod każdym względem świetnie.

Ilustracja nasza przedstawia grupę członków Sokoła, zebranych na festynie.

Dom Sobieskiego we Lwowie.

Jest to rzeczą nader znamieną a nadzwyczaj powszechną, że pamiątkowe rzeczy sprawiają nam wielką przyjemność. Drobnostka na pozór wystarczy, by z pośród tysiąca najrozmaitszych wrażeń, jakie przeszły przez naszą duszę, zostawiając w niej niewidome ślady, by z pośród całego grona tych mniej lub więcej przyjemnych czy przykrych wspomnień wywołać jedno, jakie wiąże się ściśle z danym przedmiotem. Łatwem więc do zrozumienia, dlaczego powstają osobne zakłady, mające na celu zbierać rzeczy pamiątkowe. Zakłady te nie szczędzą kosztów, gdy tylko dostaną w swe ręce jakiś przedmiot historyczny.

Gmina miasta Lwowa traktuje właśnie o kupno domu Sobieskiego. Właściciele ks. Lubomirscy ofiarują go za niską stosunkowo cenę 130.000 koron. Rada miejska postanawia dom cały odnowić, parterowe sklepy pousuwać, odrestaurować ze szczególnym nakładem historyczne komnaty, oficynę zaś i drugie piętro wynająć, by uzyskać dochód potrzebny do oprocentowania sumy 130.000 koron na 4 proc. Odsetki te opłacała będzie gmina własnemu funduszowi dochodów niestających, z którego zaczerpnie kwotę potrzebną na zakupno domu. W pozostałych ubikacjach zamieszka prezydent miasta.

Załączona ilustracja przedstawia historyczny dom od ulicy.

Każdy naród; każde miasto posiada drogocenne pamiątki, rzeczy, których wartość nie da się wprost ocenić, gdyż wiążąc się ściśle z historią danego kraju, czy poszczególnego miasta, przedstawiają dla niego nieocenione skarby. Z tych pamiątek czytać można kłwawe dzieje narodu, są one żywym elementarzem, który nas poucza jak kochać ojczyznę.



Dom Sobieskiego we Lwowie: Dom, w którym mieszkał król Jan III.

Fot. M. Münz. Lwow.



Ze Skolszczyzny: Członkowie Sokoła, zebrani na pierwszym, przez Sokół urządzonym, festynie w Skolem.